

PIOTR LOREK

Ewangelikalna Wyższa Szkoła Teologiczna we Wrocławiu

APOSTOŁA PAWŁA OSOBOWE PRZEDSTAWIENIA DUCHA ŚWIĘTEGO Z PERSPEKTYWY SEMANTYCZNEJ

Niniejszy tekst stanowi wprowadzenie do semantycznego ujęcia jednego z istotniejszych problemów napotykanych w rekonstrukcji pneumatologii Apostoła Pawła, jakim jest z pewnością kwestia osobowości Ducha Świętego.

Na początku zostaną wyodrębnione podstawowe urywki z *Corpus Paulinum*, które w mniej lub bardziej wyraźny sposób przedstawiają Ducha Świętego w osobowych pojęciach, czy to bezpośrednio, czy to poprzez implikację. Zwykle gdy podejmuje się problem osobowości Ducha, to wskazuje się na jego intelektualne, wolicjonalne, jak i emocjonalne cechy. Tych też, jak i innych, będziemy szukać w korespondencji Pawłowej, a następnie zestawiać z starotestamentowymi ustępami, w których można dostrzec podobne osobowe opisy Ducha Świętego¹. Po wyszczególnieniu najważniejszych z nich, konieczne będzie postawienie pytania, wchodząc już bezpośrednio na grunt semantyczny, o relację między znakiem językowym stosowanym do przedstawień Ducha, a odpowiadającym mu desygnatem w postaci samego Ducha, czyli pytanie o to, czy Paweł uznawał ontyczną osobowość Ducha, czy też stosował literacki zabieg personifikacji².

¹ Szersze przybliżenie starotestamentowych fragmentów jest konieczne ze względu na ich częste pominięcia w dyskusjach o osobowości Ducha Świętego w NT.

² W niniejszym opracowaniu określam „semantykę” za *Encyklopedią multimedialną PIWN* (wersja CD-ROM), Warszawa 1999, według podanej przez nią węższej definicji tego terminu. Semantyka więc to *dział semiotyki, nauka o znaczeniowej stronie języka, której przedmiotem są badania nad stosunkiem wyrażeń językowych do przedmiotów i zjawisk, o których za pomocą tych wyrażeń można mówić*.

Osobowe przedstawienie Ducha

Duch mówi

Nowotestamentowe listy Pawłowe³ zawierają opisy Ducha Świętego, w których występuje on w roli mówiącego, co wskazuje na osobowe jego określenie. Rz 8,16 traktuje o Duchu, który świadczy (αὐτὸ τὸ πνεῦμα συμμαρτυρεῖ τῷ πνεύματι ἡμῶν), Rz 8,26 o Duchu, który błaga (αὐτὸ τὸ πνεῦμα ὑπερευαγγελεῖ στεναγμοῖς ἀλαλήτοις), Ga 4,6 o Duchu, który woła (ἐξαπέστειλεν ὁ θεὸς τὸ πνεῦμα ... κράζον· ἀββα ὁ πατήρ) i wreszcie 1 Tm 4,1 o Duchu, który mówi (τὸ δὲ πνεῦμα ῥητῶς λέγει).

Tego typu przedstawienia Ducha jako mówiącego nie są obce przedstawieniom starotestamentowym. Warto zwrócić uwagę na trzy następujące fragmenty: *Duch Pański mówi* (tekst masorecki, dalej jako TM, używa: דבר; Septuaginta, dalej jako LXX, ma: λαλέω) przez mnie [tj. przez Dawida – PL] i *Jego słowo jest na moim języku* (2 Sm 23,2, *Biblia Tysiąclecia*, dalej jako BT). *Wystąpił pewien duch i stanąwszy przed Panem, powiedział* (TM: אמר; LXX: λέγω): *'Ja go zwiode'*. *Wtedy Pan rzekł do niego: 'Jak?' On zaś odrzekł* (TM: אמר; LXX: λέγω): *'Wyjdę i stanę się duchem kłamstwa w ustach wszystkich jego proroków'*. *Wówczas rzekł: 'Możesz zwiść, to ci się uda. Idź i tak uczyni!'* *Dał więc Pan teraz ducha kłamstwa w usta tych wszystkich twoich proroków. A na ciebie Pan ma zesłać nieszczęście. Wtedy Sedecjasz, syn Kennaany, podszedł i uderzył Micheasza w policzek, mówiąc: 'Którędyż to duch Pański odszedł ode mnie, aby mówić* (TM: דבר; LXX: λαλέω) *z tobą?'* (1 Krl 22,21-24, BT; por. 2 Krn 18,20-23). *Wówczas mną owładnął Duch Pański i rzekł* (TM: אמר; LXX: λέγω) *do mnie ...* (Ez 11,5a, BT)⁴.

Duch naucza

Apostoł Paweł, w 1 Kor 2,13, wspomina o Duchu, który naucza (ἃ καὶ λαλοῦμεν οὐκ ἐν διδακτοῖς ἀνθρωπίνης σοφίας λόγοις ἀλλ' ἐν διδακτοῖς πνεύματος). Jego słowa można zestawić z urywkiem pochodzącym z Ne 9,20 o pouczaniu na pustyni Izraela przez Ducha: *I daleś swego Ducha dobrego, aby ich oświecał* (TM: לכח; LXX: συνετίσω; *Biblia Warszawska*, dalej jako BW: pouczał). *I mamy Twej od ust im nie odjęłeś, i daleś im wodę, gdy byli spragnieni* (BT)⁵.

Duch poznaje

1 Kor 2,10-11 przedstawia Ducha, który bada (wer. 10, BW; ἐραυνάω) i zna/wie (wer. 11; γινώσκω). Użycie tych dwóch czasowników w stosunku do Ducha wskazuje na osobowe jego opisanie. Duch bowiem zdaje się wykonywać czynności intelektualne, normalnie przypisywane ludziom. Podobne przedstawienie Ducha znajduje się w Iz 40,13: *Kto zdołał zbadać ducha Pana? Kto w roli doradcy dawał Mu wskazania?* (BT). Aby móc bowiem doradzać Duchowi, musi on przejawiać intelektualne cechy osobowe.

³ W tej pracy nie dokonuję rozróżnienia między proto i deuteropawłowymi listami zawartymi w NT.

⁴ Por. również Mi 2,7.

⁵ Por. też Za 7,12.

Duch prowadzi

Dwa urywki w listach Pawła przedstawiają działalność Ducha jako prowadzącego wierzących. Są to Rz 8,14 (ἄσοι γὰρ πνεύματι θεοῦ ἄγονται, οὗτοι υἱοὶ θεοῦ εἰσιν) oraz Ga 5,18 (εἰ δὲ πνεύματι ἄγεσθε, οὐκ ἐστὲ ὑπὸ νόμου). Podobną działalność Ducha opisują starotestamentowe fragmenty z Ps 143,10 oraz Iz 63,14. Ps 143,10 brzmi następująco: *Naucz mnie czynić Twą wolę, bo Ty jesteś moim Bogiem. Twój dobry duch niech mnie prowadzi* (TM: פּוּנ; LXX: ὀδηγέω) *po równej ziemi* (BT). Iz 63,14: *Jak byłby schodzącemu na dół na nizinę Duch Pański dał im wypoczynek* (TM: נּוּ; LXX: ὀδηγέω; BW: *prowadził ... do odpoczynku*). Tak prowadziłeś (TM: הָנּוּ; LXX: ἄγω) *Twój lud, zyskując sobie imię chwalebne* (BT).

Duch czuje

Duch przedstawiany jest również jako posiadający emocje. Ef 4:30 stwierdza, że można zasmucić Ducha (μὴ λυπεῖτε τὸ πνεῦμα τὸ ἅγιον τοῦ θεοῦ). Urywek ten znów przywodzi na myśl Iz 63, tym razem werset 10a: *Lecz oni się zbuntowali i zasmucili* (TM: זָנּוּ; LXX: παροξύνω) *Jego Świętego Ducha* (BT). Mi 2,7b także ukazuje uczuciowość w opisach Ducha: *Czyż skory do gniewu* (TM: נָצַר; LXX: παροργίζω; BW: *ukrócony*) *jest Duch Pański, czy takie Jego postępowanie?* (BT).

Duch chce i zmierza

W 1 Kor 12,11 Paweł, w kontekście omawiania kwestii dystrybucji charyzmatów, przedstawia Ducha Bożego jako posiadającego wolę (τὸ αὐτὸ πνεῦμα διακρίσιν ἰδίᾳ ἐκάστῳ καθὼς βούλεται). W cytowanym już powyżej fragmencie z 1 Krl 22:21-24 dostrzec można opis Ducha Pańskiego (הַיְהוָה; wer. 24) decydującego się wykonać wyznaczone przez Boga zadanie (wer. 21), co zakłada jego wolicjonalność.

Należy też wspomnieć o urywku z Rz 8,27, który traktuje o „zamiarze” (BT), czy też „zamyśle” (BW) Ducha (gr. τὸ φρόνημα τοῦ πνεύματος). Znów więc pojawia się idea osobowości na poziomie opisu Ducha⁶.

Duch odnawia i stwarza

Corpus Paulinum zawiera także fragmenty, w których przypisywane jest Duchowi Bożemu zbawienne działanie w człowieku. Przykładowo, Tt 3,5 wspomina o odnowieniu wiernych przez Ducha Świętego (διὰ ... ἀνακαινώσεως πνεύματος ἁγίου). Tego typu wypowiedzi mogą być interpretowane jako posiadające osobowe przedstawienia Ducha. Należy zaznaczyć, że starotestamentowe urywki również przypisują Duchowi podobne działania, by przytoczyć choćby dobrze znany ustęp z 1 Sm 10,6 o działaniu Ducha w Saulu: *Ciebie też opanuje duch Pański i będziesz prorokował wraz z nimi, i staniesz się innym człowiekiem* (BT). Co ciekawe, 1 Sm 10,9 to samo działanie przypisuje już samemu Bogu: *Bóg zmienił jego serce na inne* (BT).

Stary Testament nie tylko widzi w Duchu sprawcę zmian w poszczególnym człowieku, ale wręcz samo dzieło stworzenia człowieka potrafi przedstawić jako dzieło Ducha: *I mnie też stworzył duch Boży, tchnienie Wszechmocnego i mnie uczyniło* (Hi 33,4, BT). Takie stwierdzenia są zbieżne, na poziomie opisu, choćby z Rz 8,11,

⁶ Por. również Ga 5,16-17.

w którym przypisywany działaniu Ducha Świętego jest akt zmartwychwstania (ὁ ἐγγείρας Χριστὸν ἐκ νεκρῶν ζωοποιήσει καὶ τὰ θνητὰ σώματα ὑμῶν διὰ τοῦ ἐνοικοῦντος αὐτοῦ πνεύματος ἐν ὑμῖν).

Duch obdarza

Paweł w 1 Kor 12,8-10 wymienia kilka charyzmatów (m.in. dary mądrości, wiedzy i prorokowania), a następnie w 1 Kor 12,11 stwierdza, że są one wynikiem ingerencji Ducha. Takie ujęcie zakłada do pewnego stopnia osobowość Ducha na poziomie jego opisu. Przykładowo, obdarzyć wiedzą może bowiem ten, przy jednej z interpretacji, kto sam ją posiada, a więc przejawia osobowe cechy.

Fragmenty z Biblii hebrajskiej również zawierają podobne określenia aktywności Ducha, by przywołać chociażby Iz 11,2: *I spocznie na niej Duch Pański, duch mądrości i rozumu, duch rady i męstwa, duch wiedzy i bojaźni Pańskiej.* (BT). Wśród innych urywków można wspomnieć również Lb 11,25.29 przypisujący zdolność prorokowania działaniu Ducha.

Duch mieszka

Spuścizna Pawłowa zawiera kilka przedstawień Ducha jako zamieszkującego w wierzącym lub wierzących, które to można, choć niekoniecznie, odczytać jako osobowe. Przykładowo, Rz 8,9 ma Ducha mieszkającego w wiernych (πνεῦμα θεοῦ οἰκεῖ ἐν ὑμῖν). Podobne użycie czasownika οἰκέω w stosunku do Ducha występuje również w Rz 8,11 oraz 1 Kor 3,16. Rz 8,11 używa ponadto czasownika ἐνοικέω w połączeniu z czynnością Ducha. Takie złożenie ma miejsce również w 1 Tm 1,14.

Warto zauważyć, że wspomniany właśnie Rz 8,9, oprócz użycia czasownika οἰκέω w związku z Duchem, stosuje również paralelnie czasownik ἔχω, który już nie może być przywoływany przy argumentowaniu za osobowymi opisami Ducha (także w 1 Kor 6,19; 7,40; 2 Kor 4,13; por. też Rz 8,23).

Aggeusz przywołuje słowa Boga: *Zgodnie z przymierzem, które zawarłem z wami, gdyście wyszli z Egiptu, duch mój stale przebywa* (TM: עמר; LXX: ἐπίστημι) *pośród was; nie lękajcie się!* (2,5; BT). Czasownik עמר może być używany w stosunku do osoby (por. np. Ha 2:1), co mogło by przemawiać za osobowym ujęciem Ducha u Aggeusza. Por. również starotestamentowe użycie czasownika נח na działanie Ducha.

Duch mocy

Pisma Pawłowe zawierają urywki, w których zawarte jest przekonanie o obdarzaniu przez Ducha mocą (por. Rz 15,13.19; 1 Kor 12,10; 2 Tm 1,7). Fragmenty te stają się zwykle podstawą pod argument o osobowości Ducha. Naturalniej bowiem jest je rozumieć jako pośrednio wskazujące na Ducha jako osobę, która to obdarza wierzących mocą. Bywa argumentowane bowiem, że trudno wyobrazić sobie niesobową moc obdarzającą mocą.

Pisma starotestamentowe również wskazują na Ducha jako źródło mocy. Przykładem jest opis dzieł Samsona: *Gdy tak znalazł się w Lechi, Filistyni krzycząc w triumfie wyszli naprzeciw niego, ale jego opanował duch Pana, i powrozy, którymi był związany w ramionach, stały się tak słabe jak lniane włókna spalone ogniem,*

a więzy poczęły pękać na jego rękach. Znalazłszy więc szczękę ośłą jeszcze świeżą, wyciągnął po nią rękę, uchwycił i zabił nią tysiąc mężów (Sdz 15,14-15, BT; por. też 14,6.19). Powyższy passus nie mówi wprost o tym, że Duch obdarza mocą, ale taki wydaje się być sens tych słów. Mi 3:8a jest już wyraźniejszy: *Ja zaś zaprawdę pełen jestem mocy* (LXX: ἰσχύς) *Ducha Pańskiego* (הַדְּרוֹת הַקְּדוֹת כִּי מְלֵאמִי אֲנִי מְלֵאמִי)⁷.

Duch mądrości

Ef 1,17 wspomina o Duchu mądrości i objawienia (πνεῦμα σοφίας καὶ ἀποκαλύψεως) danym przez Boga kościołowi. Chociaż stwierdzenie na poziomie językowym nie wskazuje bezpośrednio na osobowość Ducha, to jednak można ją w nim domniemywać. Skoro bowiem Duch ma obdarzyć mądrością, to sam musi być mądry, a więc i osobowy.

Podobne stwierdzenie o Duchu mądrości można odnaleźć w Pwt 34,9a, w którym Jozef występuje jako *pełen był ducha mądrości* (TM: מְלֵאמִי הַדְּרוֹת; LXX: πνεύματος συνέσεως), *gdyż Mojżesz włożył na niego ręce* (BT).

Ujęcie semantyczne

Tożsamość przedstawień

Powyższe zestawienia osobowych opisów Ducha w pismach Pawła z wybranymi fragmentami z ksiąg starotestamentowych zdają się wskazywać na ich istotną zbieżność⁸. W niektórych miejscach można wręcz mówić o bezpośrednim korzystaniu przez Pawła (i jego następców) z osobowych przedstawień Ducha obecnych w tekstach starotestamentowych. Wyraźnym tego przykładem jest użycie 63 rozdziału Księgi Izajasza w Rz 8. Zarówno Iz 63,14 jaki i Rz 8,14 podejmują wątek prowadzenia przez Ducha. Ten związek staje się mocniejszy, jeśli dostrzeże się obecność innych wspólnych tematów, jakimi są choćby otrzymanie ducha/Ducha (Iz 63,11; Rz 8,15), czy też ojcostwo i synostwo (Iz 63,16; Rz 8,15). Ef 4,30 również jest inspirowany treścią, jak i sposobem prezentacji Ducha w Iz 63, gdy mówi o jego zasmucaniu (por. Iz 63,10a). Te i inne przykłady nasuwają nieunikniony wniosek o ewidentnej tożsamości osobowych przedstawień Ducha u Pawła i w ST. Taki wniosek prowadzi do pytania o relację między osobowymi opisami Ducha, a jego istotą, a więc do pytania o relację między znakiem językowym, a jego desygnatem.

Osobowość Ducha w ST

Wynikający ze ST zasadniczy monoteizm żydowski zwykle prowadzi teologów zajmujących się Biblią hebrajską do traktowania osobowych opisów יהוה jako personifikacji cech, bądź też działań samego Jahwe – osobowe przedstawienia Du-

⁷ Por. też Za 4,6.

⁸ Por. ogólnie, nie dotyczące osobowości Ducha, stwierdzenie: *As one moves from the operation of the ruah in the OT to the pneuma in the NT, one is struck more by the continuity of the work of the Spirit of God than its discontinuity.* M. V. Van Pelt, W. C. Kaiser, Jr., D. I. Block, יהוה, w: Willem A. VanGemeren (red.), *New International Dictionary of Old Testament Theology and Exegesis*. Zondervan 1997, tom 3, s. 1071.

cha odwołują się nie do cechy lub działania Ducha, ale osoby samego Boga. W ST Duch występuje jako medium między Bogiem i ludźmi, staje się zapośredniczonym Bogiem. Duch jako osoba posiada predykaty, jak choćby wszechobecność (por. Ps 139,7) właściwe jedynie Bogu, a ponieważ jest przedstawiany jako odrębny od Boga, to jego osobowe opisy są automatycznie pojmowane jako personifikacje. Podobne zjawisko można zaobserwować choćby w opisie Mądrości w 8 rozdziale Przypowieści Salomona. Prz 8 przedstawia ją jako osobę mówiącą (np. wer. 4), udzielającą rad (wer. 12), posiadającą między innymi rozum, rozsądek i moc (wer. 14), miłującą (wer. 17), zrodzoną przez Boga (wer. 23n). Takie osobowe opisy najnaturalniej traktuje się jako personifikacje.

Drugą możliwością interpretacji starotestamentowych osobowych opisów Ducha w świetle zasadniczego monoteizmu żydowskiego, nie będzie potraktowane ich jako personifikacji Boga, ale jako rzeczywiście wskazujących na ontyczną osobowość Ducha. W tym jednak wypadku automatycznie zostanie odmówiony Duchowi, teraz jako odrębnemu obok Jahwe bytowi osobowemu, status boskości. Takie ujęcie, uznając osobowość Ducha, będzie więc musiało jednocześnie zanegować jego boskość i zrównać z podrzędnymi Jahwe bytami, jak choćby z aniołami.

Trzecia główna możliwość odczytania natury starotestamentowego Ducha będzie zmierzać w kierunku jednoczesnego obstawania przy jego ontycznej osobowości i posiadania boskich predykatów, a więc doszukiwać się prototrynitarnych treści w ST⁹. Taka argumentacja wydaje się jednak wychodzić poza rozumienie ST bez klucza późniejszych rozróżnień teologicznych.

Osobowość Ducha u Pawła

Powyższe obserwacje – jeśli uznana zostanie pierwsza opcja interpretacji osobowych przedstawień Ducha w ST – prowadzą niektórych teologów do wniosku o braku przekonania o ontycznej osobowości Ducha w pneumatologicznej refleksji apostoła Pawła. Jednym z głównych argumentów na taki stan rzeczy będzie konstruowany, podobnie jak to zostało pokazane powyżej, poprzez zestawienia starotestamentowych przedstawień Ducha jako osoby i ich związki z pneumatologicznym językiem Pawła. Jego podstawową słabością z perspektywy semantycznej jest przekonanie, że zbieżność przedstawień ma jednocześnie wskazywać na zbieżność odwołań ontycznych. Taka argumentacja przejawia oczywistą niewystarczalność dowodową.

Nasuwa się więc pytanie, czy można napotkać w myśli Pawła na takie ustępy, z których dało by się rozsądzić, czy jego osobowe przedstawienia Ducha należy traktować jako personifikacje, czy też raczej jako wskaźniki ontycznej osobowości. Najprostszym sposobem byłoby przywołanie takich fragmentów, w których apostoł podejmowałby bezpośrednio tę kwestię i po prostu stwierdził, że Duch jest/nie jest osobą. Takich dywagacji metafizycznych się on jednakże nie podejmuje¹⁰. Najwidoczniej adresatów jego listów albo nie interesowały te kwestie – nie mieli problemu

⁹ Por. K. Rahner, *Uwagi na temat dogmatycznego traktatu „De Trinitate”*, w: Karl Rahner, *Pisma Wybrane*, Kraków 2005, s. 211-212.

¹⁰ Paul never addresses directly the issue of the personality of the Holy Spirit. T. Paige, *Holy Spirit*, w: Gerald F. Hawthorne (red.) et al., *Dictionary of Paul and his Letters*, Downers Grove 1993, s. 405.

z odpowiedzią na pytanie o osobowość/niesobowość Ducha, albo też w ogóle je sobie nie zadawali. Na dodatek, równoległe z osobowymi przedstawieniami Ducha, Paweł stosuje i niesobowe, co tylko utrudnia jasne rozstrzygnięcia. Przykładowo, w 1 Tes 1,5 przyrównuje Ducha do ognia, którego nie należy gasić (por. użycie czasownika ὀβέγγυμι w Mk 9,48; Hbr 11,34), w Ga 5,22 do rośliny, która wydaje owoce, zaś w 1 Kor 12,13b do płynu, którym zostali napojeni wierzący (por. użycie czasownika ποτίζω w 1 Kor 3,2.6.7.8). Odnajdujemy więc u Pawła osobowe i niesobowe przedstawienia Ducha z jednoczesnym brakiem wskazań co do ich właściwego odczytania na poziomie ontycznym¹¹. Osobowy opis może wskazywać na coś osobowego jak i równie dobrze niesobowego; niesobowe przedstawienie teoretycznie może odnosić do czegoś niesobowego, ale i osobowego. Nie pomogą w rozstrzygnięciu osobowości Ducha zestawienia ilościowe osobowych i niesobowych opisów Ducha u Pawła; nic też nie zmienia próby sprowadzania osobowych opisów do niesobowych i odwrotnie.

Skoro Paweł nie pozostawia czytelnika z bezpośrednim stwierdzeniem co do ontycznej osobowości/niesobowości Ducha, pozostaje jedynie zastanowić się, czy można odnaleźć u niego takie osobowe przedstawienie Ducha, które nie można by odczytać jako personifikację, a więc uznać tym samym ontyczną osobowość Ducha. Odpowiedź i na to pytanie wydaje się negatywna, skoro bowiem tak mocno osobowe przedstawienia Ducha, jako na przykład Ducha, który mówi czy rozumuje, dają się zinterpretować, chociażby w świetle odpowiednich passusów starotestamentowych, jako personifikacje, przy założeniu, że Duch Pański ze ST nie jest osobnym bytem.

Impas semantyczny

Wobec powyższych obserwacji należy przypuszczalnie uznać, że z Pawłowych opisów Ducha ani nie da się wyciągnąć wniosku o jego osobowości/niesobowości ontycznej, ani też nie da się tak ewentualnemu postulatowi pneumatologicznemu zaprzeczyć. Powoływanie się na ustępy będzie pozostawiać interpretatora jedynie na poziomie językowego oznaczania, a nie przenosić na poziom ontycznego oznaczonego. Zatem przypisywanie Pawłowi przekonania o danym statusie ontycznym Ducha, może odbyć się jedynie w oparciu o pozatekstualne postulaty jak choćby o ideę progresywnego objawienia (i inne podobne jak chociażby noematyczny *sensus plenior*), czy też, z drugiej strony, o monoteistyczne korzenie i źródła myśli Pawła. Jedne stanowiska będą zdradzały inklinacje do odczytywania pneumatologii Pawła w świetle późniejszych ustaleń trynitarnych, zaś inne w kontekście przed-Pawłowych idei żydowskich (albo odmawiających Duchowi Bożemu statusu osobnego obok Boga

¹¹ Por. w tym miejscu uwagi Joachima Gnilki (*Teologia Nowego Testamentu*, Kraków 2002), który wskazuje na *rozmaite wypowiedzi o Duchu, z których jedne ukazują Go jako wielkość osobową lub personifikowaną (1 Kor 2,13; 6,19; 2 Kor 13,13 i in.), a inne jako bezosobową moc Bożą (s. 126)*. Gnilka na ostatniej stronie swoich komentarzy o Duchu w kontekście teologii Pawła nazywa Ducha *Osobą* (s. 133), ale kilkanaście linii niżej dodaje, że *Duch nie ma jeszcze u Pawła wyrazistych rysów osobowych (s. 133)*. Podobnie przyznał już wcześniej. W pracy *Paweł z Tarsu. Apostoł i świadek* (Kraków 2001) pisze, że u Pawła *Duch nie ma jeszcze wyraźnie rozpoznawalnych rysów osobowych. Istotne dla Pawła jest zbawcze działanie jednego Boga, a nie wewnętrzna struktura Bóstwa – ta stanie się doniosłym problemem dla późniejszej nauki o Trójcy (s. 368)*.

bytu osobowego, albo też odmawiających mu statusu Boskości i zrównujących go z innym podległymi Bogu duchami/aniołami). Znak językowy jest na tyle konwencjonalny i na tyle niezależny od przedmiotu, do którego się odnosi, że oba zabiegi, czy to ontologizacji czy to deontologizacji osobowej Ducha będą dały się przeprowadzić na pismach Pawła.

Zakończenie

Odnajdywane w *Corpus Paulinum* ustępy zawierające osobowe przedstawienia Ducha można przyrównać z podobnymi zapisanymi na kartach ST. Taka obserwacja jest przestrożą przed uproszczonymi argumentami za ontyczną osobowością Ducha w pneumatologicznej refleksji Pawła, bazującymi na osobowych opisach Ducha¹². Z drugiej zaś strony przekonania o ontycznej nieosobowości Ducha u Pawła formułowane w oparciu o zbieżność opisów Ducha w ST i jego pism niewłaściwie zakładają, że skoro osobowe opisy Ducha w ST odwołują się do nieosobowego bytu, będącego personifikacją działań bądź cech Boga, to u Pawła musi być podobnie. Specyfika języka etnicznego pozwala na przypisanie temu samemu znakowi dwóch odmiennych co do natury rzeczywistości. Konwencjonalność znaku językowego w stosunku do opisywanego desygnatu nie pozwala na rekonstruowanie ontyczności podmiotu oznaczanego, szczególnie, że Paweł nie wypowiada się na temat (nie)osobowości Ducha i sam używa jednocześnie osobowych i nieosobowych jego przedstawień. Może więc przynajmniej proforystyka chrześcijańska powinna dopuścić – idąc za Pawłem – obie formy odnoszenia się do Ducha? Ujęcie bowiem problemu osobowości Ducha z perspektywy jego przedstawień chociaż nie rozświetla ontyczności Ducha, to jednak ukazuje różne sposoby odwołań do niego.

¹² Por. np. argument Roberta L. Reymonda (*Paul – Missionary, Theologian; A Survey of his Missionary Labours and Theology*, Fearn 2000, s. 406-407) za ontyczną osobowością Ducha. Najpierw stwierdza, że *In Paul's writings the Holy Spirit is clearly a divine person within the Godhead* (s. 406), a następnie, jako dowód swej tezy podaje fragmenty wskazujące na osobowe cechy i działania Ducha: *Personal properties are ascribed to him, such as understanding or wisdom (1 Cor 2:10-11), will (1 Cor 12:11), and power (Rom 15:13; Eph 3:16) (s. 406). Personal activities are ascribed to him. He speaks (Acts 13:2; 1 Tim 4:1), he warns (1 Tim 4:1), he appoints to office (Acts 13:2; 20:28), and he may be grieved (Eph 4:30)*. Jest to typowy błąd wyraźnie widoczny w świetle semantycznego rozróżnienia między znakiem językowym, a rzeczywistością opisywaną.

**The Apostle Paul's presentations of the Holy Spirit
as a person from the semantic perspective**

A b s t r a c t

The issue of the personality of the Holy Spirit in the NT has always been a matter of debate. This article isolates those passages from the *Corpus Paulinum* that by mentioning the intellectual, volitional and emotional aspects of the Spirit's activity depict him as a person. Subsequently, those passages are juxtaposed with similar ones from the Hebrew Bible, which also portray the Spirit as a personal being. This apparent convergence of personal presentations of the Spirit automatically raises a semantic question about the correlation between the linguistic sign and its referent: Is Paul's personal Spirit language denoting an ontological identity of the Spirit as a person or is it a literary figure of speech known as personification? The problem becomes more complex when it is observed that the apostle never discusses the personality of the Spirit, and that he not only depicts the Spirit in personal but also in impersonal terms. The difficulty is even more problematical when it is emphasized that it is impossible from the linguistic personal/impersonal sign itself to determine the personal/impersonal nature of the object denoted.